

**08.01.2009 / Bartosz Stradomski / Rzeczpospolita/Gazeta Prawa i Podatków**

Wiele firm zastanawia się nad podjęciem działań mających na celu dopasowanie wielkości ponoszonych kosztów podatkowych do możliwości generowania zysków. Jednym ze sposobów jest obniżenie stawek amortyzacyjnych.

Obowiązujące od 1 stycznia nowelizacje ustaw o podatkach dochodowych nie przyniosły w tym zakresie znaczących zmian. Wyjątkiem jest wykreślenie z katalogu zdarzeń nieuznawanych za koszty uzyskania przychodów strat wynikających z zaniechanych inwestycji.

Budynek, który został nabyty albo wytworzony we własnym zakresie i zakwalifikowany jako środek trwały, może być amortyzowany z zastosowaniem jednej z dwóch metod: liniowej ze stawkami z wykazu lub liniowej ze stawką indywidualną.

W pierwszej z nich, mającej zastosowanie zarówno do budynków nowo wybudowanych, jak i zakupionych, podatnik ma prawo dokonania pewnych modyfikacji: obniżenia lub podwyższenia wysokości stawki. Obniżenie stawki amortyzacyjnej nie napotyka na żadne ograniczenia. Podatnik może przez to dowolnie wydłużać okres amortyzacji. Pozwala to zaplanować wysokość odpisów amortyzacyjnych i obniżyć je np. w okresie ponoszenia strat podatkowych. Natomiast podwyższenia można dokonać tylko w sytuacjach ściśle określonych w ustawie, tj. gdy używamy budynków w „warunkach pogorszonych” lub w „warunkach złych”.

Wykorzystywanie w „warunkach pogorszonych” oznacza używanie nieruchomości pod ciągłym działaniem wody, par wodnych, znacznych drgań, nagłych zmian temperatury oraz innych czynników powodujących przyspieszenie zużycia obiektu.

Natomiast przez „złe warunki” ustawodawca rozumie używanie środków trwałych pod wpływem niszczących środków chemicznych, a zwłaszcza gdy służą one produkcji, wytwarzaniu lub przechowywaniu żrących środków chemicznych. Dotyczy to również przypadków silnego działania na budynek lub budowlę niszczących środków chemicznych rozproszonych w atmosferze, wodzie lub wydzielających się w postaci oparów, których źródłem są inne obiekty znajdujące się w pobliżu.

W odniesieniu do budynków używanych lub ulepszonych ustawodawca daje możliwość ustalenia indywidualnych stawek amortyzacji. Specyfiką tej metody jest to, że stawkę określa sam podatnik, a jedynym kryterium ograniczającym jej wysokość jest minimalny okres amortyzacji środka trwałego.

By móc zastosować taki sposób amortyzacji, należy wykazać, że nasz budynek był wykorzystywany przed nabyciem co najmniej przez okres 60 miesięcy lub przed wprowadzeniem do ewidencji podatnik poniósł wydatki na ulepszenie i stanowiły one co najmniej 30 proc. wartości początkowej. Jeżeli mamy do czynienia z budynkami, dla których wykaz przewiduje stawkę 2,5 proc., okres amortyzacji został określony jako 40 lat pomniejszone o pełną liczbę lat od oddania po raz pierwszy do używania do dnia wprowadzenia do ewidencji prowadzonej przez podatnika, z zastrzeżeniem, że nie może być krótszy niż 10 lat.

Należy zauważyć, że na gruncie prawa podatkowego obowiązuje zasada stałości wybranej metody amortyzacji. Oznacza to, że podatnik nie może zmienić wybranej metody aż do zakończenia amortyzacji. Podatnicy często uważają, że amortyzacja liniowa i liniowa ze stawką indywidualną to jedna metoda. W wyroku z 27 czerwca 2003 r. (sygn. I SA Łd/ 235/03) NSA uznał jednak inaczej. Sąd stwierdził, że po rozpoczęciu amortyzacji z zastosowaniem stawek amortyzacyjnych z tabeli nie jest możliwa ich zmiana na indywidualne.